

BUDOWANIE WIĘZI Z DZIECKIEM POPRZEZ WSPÓLNE AKTYWNOŚCI

Współczesna pedagogika opiekuńcza zwraca coraz **większą uwagę na rolę rodziców i rodziny w życiu dziecka**. Podkreśla ich znaczenie dla prawidłowego rozwoju, szczególnie emocjonalnego i społecznego. Powstaje wiele nowych programów mających na celu naprawę środowisk rodzinnych, głównie ich dezintegrację.¹

Bycie rodzicem jest odpowiedzialną rolą, która często niespodziewanie przypada ludziom zupełnie na to nieprzygotowanym. Wychowanie dziecka to trudne zadanie, a prawidłowa pomoc i wspieranie rozwoju nie jest umiejętnością wrodzoną. Nabywa się ją w procesie socjalizacji, pobierając wzorce od najbliższych, w relacjach z innymi. Bywa jednak, że ludzkie wyobrażenia na temat wychowania, oparte na własnych przeżyciach i obserwacjach, przynoszą w praktyce szkodę zarówno dziecku, jak i rodzicowi. Wynika z tego wiele cierpienia i tragedii rodzinnych.

¹ M.Biedroń, M.Prokosz „*Teoretyczne i praktyczne aspekty współczesnej pedagogiki opiekuńczej*”, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2001

Specjaliści, o różnych orientacjach teoretycznych, jednomyślnie sformułowali podstawowe zasady pomocy dzieciom, których rozwój jest zagrożony. Dotyczą one zaspokojenia „**siedmiu niezbywalnych potrzeb dzieciństwa**”.² Pierwszą z nich jest **zabezpieczenie dziecka bezpiecznego środowiska** poprzez stabilny, przewidywalny i długotrwały związek z osobą dorosłą, która mając na celu jego dobro będzie go ochraniać i poświęcać mu swój czas. Druga, to **zapewnienie stałego, trwającego przez całe dzieciństwo, związku z tym samym opiekunem**, co pozwala dziecku zbudować głębokie przywiązanie oraz jest fundamentem jego przyszłych związków emocjonalnych i kontaktów interpersonalnych. Dziecko najlepiej będzie rozwijać swoją **tożsamość i indywidualność, ale i poczucie przynależności do danej grupy**, gdy zapewnione będzie odpowiednie środowisko do rozwoju dziecka, jak i jego rodziny. Kolejną zasadą jest **stwarzanie dzieciom sytuacji do eksperymentowania**, w których będą mogły szukać rozwiązań, podejmować ryzyko, decydować i ponosić konsekwencje. Sytuacji, które będą dawały dzieciom poczucie sprawstwa, wiarę we własne możliwości a w rezultacie **poczucie własnej wartości**. Szósta zasada mówi o potrzebie **stawiania dzieciom granic i stanowieniu reguł**, dzięki którym mogą one

² op.cit.

przewidywać reakcje innych na swoje postępowanie, co buduje pewną stałość i daje poczucie bezpieczeństwa. Ostatnia zasada stwierdza, iż **osiągnięcie powyższych celów możliwe jest przy współdziałaniu społeczności lokalnej dającej stabilność i wsparcie całej rodzinie.**³ Ważnym wnioskiem, płynącym z opisanych powyżej zasad, jest fakt, że **prawidłowy rozwój dziecka osiągnąć można jedynie poprzez relacje z drugim człowiekiem.** Takie sformułowanie z kolei pozwala twierdzić, iż brak owych relacji lub relacje zaburzone powodują nieprawidłowości w rozwoju dziecka tak psychicznym, jak i fizycznym.

Według badań nad wcześniakami u dzieci poddawanych codziennie 45 minutowym masażom odnotowywano przyrost wagi o 47% w stosunku do dzieci niemaszowanych. Natomiast badania nad źle traktowanymi dziećmi w wieku od 1 do 3 lat wykazały, że w stosunku do strapionego, smutnego i płaczącego innego dziecka nie przejawiały normalnego dla dzieci w tym wieku zachowania. Nie okazywały empatii, współczucia czy nawet zainteresowania, lecz przeciwnie, częściej przejawiały strach, złość lub przemoc fizyczną.⁴ W interakcji rodzic-dziecko, opiekun-dziecko czy jeszcze ogólniej -

³ op.cit.

⁴ P.G.Zimbardo „Psychologia i życie”, PWN, Warszawa 2002

dorosły-dziecko - udział bierze cały zespół czynników niezwykle ważnych dla rozwoju. Ta wiedza (oraz spostrzeżenia z doświadczeń prowadzonych na zwierzętach i obserwacji ludzkich losów) pozwala nie tylko tłumaczyć problemy wychowawcze, trudności w nauce czy zaburzenia psychiczne, ale także dostrzegać niebezpieczeństwa znacznie wcześniej i próbować im zapobiegać.

W przypadku wzmocnienia lub budowania więzi między opiekunem a dzieckiem świadomość, iż najważniejszym czynnikiem w jej tworzeniu jest bezpośredni kontakt, wspólne działanie dziecka i opiekuna, pozytywna atmosfera i wzajemny oddźwięk emocjonalny, pozwala takie, sprzyjające powstawaniu i wzmocnieniu więzi, sytuacje aranżować. Najlepszym jednak sposobem na stwarzanie takich sytuacji jest życie codzienne.

Taki postulat wysuwał także Dewey, propagując pragmatyzm, filozofię ukształtowaną pod koniec XIXw. Według niego najlepiej zdobywać wiedzę i doświadczenie poprzez działanie, które jest także miejscem

na rozwiązywanie problemów.⁵ We wspólnych interakcjach opiekun czy rodzic bez trudu może odczytywać reakcje dziecka, jego stany emocjonalne wyrażone np. mimiką, obserwować zachowanie, gromadzić różne spostrzeżenia na temat dziecka. Współdziałanie daje także wzajemne poznanie uczestników działania. Jest to proces dwustronny, dwukierunkowy – dziecko poznaje, doświadcza rodzica, a rodzic dziecko. Pragmatyzm głosi, że prawdziwe jest to, co użyteczne, a budowanie doświadczenia to proces dynamiczny, wymagający ciągłego badania i weryfikacji.

Na proces tworzenia sytuacji działania wzmacniającej więzi wpływ także mieć powinien egzystencjalizm dający jednostce pewną swobodę działania, podejmowania decyzji i ponoszenia ich konsekwencji. Ta filozofia pozwala zabezpieczyć doświadczeniu siebie nawzajem przez dziecko i rodzica indywidualność jego uczestników, indywidualny sposób przeżywania i wzajemną akceptację. Taki osobisty odbiór wrażeń, własną interpretację doznań, odbiór wartości proponuje fenomenologia.⁶

Jakkolwiek w aranżowanych sytuacjach wzmacniających więź między rodzicem a dzieckiem doświadczenie siebie jest wzajemne, jednak większa rola do odegrania

⁵ W.Okoń „Wprowadzenie do dydaktyki ogólnej”, Wydawnictwo Akademickie „Żak”

⁶ Z.Kwieciński, B.Śliwerski „Pedagogika. Podręcznik akademicki”, PWN, Warszawa 2004

przypada rodzicowi. To on jest świadomy przyczyn i celu wspólnego działania oraz własnego postępowania „tu i teraz”. Rodzic także rozpoznaje swoje i dziecka stany emocjonalne. Odpowiednio na nie reaguje.

Interakcje dziecka z dorosłym umożliwiającą dziecku **nabywanie kompetencji społecznych** oraz zapewniającą mu odpowiednie warunki do **rozwoju psychicznego**, poprzez wpływ szeregu czynników, np. kontaktu wzrokowego, procesów, których jesteśmy świadomi, ale także tych nieświadomych.

Świadomość i wiedza na temat funkcjonowania psychicznego człowieka może pozwolić rodzicowi zrozumieć z pozoru irracjonalne zachowania dziecka, na przykład wybuchy złości do rodzica, gdyż mogą to być przeniesione emocje, reakcje emocjonalne na wewnętrzne, nieuświadomione przez dziecko konflikty przeżywane w stosunku do innych ludzi, instytucji czy sytuacji, niebędące atakiem na rodzica z powodu jego postępowania. Taka sytuacja wymagałaby od rodzica analizy i zrozumienia, a nie ostrej riposty czy umoralniających dyskusji

na temat, jak dziecko powinno się zachowywać w stosunku do rodzica.

Życzymy radości we wspólnych działaniach.